

Orędownik jest pismem redagowanym przez dwoje osób, to jest przez lud dla ludu, nie róści sobie żadnych praw być fachowem czyli zawodowem; jest pismem o charakterze familjarnym.

Orędownik jest pismem dla prostaków, pragnie pobudzić i zachęcić lud do czytania; starając się być niejako elementarzem, pragnąc zastosować się do pojęć i sposobu myślenia chłopskiego rozumu.

Orędownik, na okolicę zamieszkałą przez 750-800 rodzin — z których tyłu nie zna sztuki czytania — nie może przynieść zysk; ale pragnie dać choć odrobinę oświaty, licząc na podparcie jej miłośników.

Lud Polski „na zatracenie”!

Bardzo nieprzyjemnie czuła się dotkniętą Argentyna rozporządzeniem rządu włoskiego, czyli Mussoliniego, które ograniczyło emigrację do krajów Południowo-amerykańskich.

Argentyna licząca dopiero 10 milionów mieszkańców; choć mogłaby wyżywić 100 milionów, nawet podwójną liczbę, bo posiada nieokreślone skarby podziemne i glebę urodzajną, ale nato potrzeba dużo rąk do pracy, których dostarcza emigracja.

Ktokolwiek zwiedził Południową Amerykę, widział, ile ziemi leży czekającej uprawy, a tu Mussolini ogranicza emigrację — skąd najwięcej do tych krajów emigrowało — aby swój własny kraj jeszcze gęściej zaludnić, by każdą piędź ziemi należycie opracować, nawet nagie skały — na krótych przed tysiącem lat rósł las — zalesić; jego hasłem jest by lud włoski się mnożył. Na starych kawalerów nałożył wysokie podatki, a od niewiast żąda by płodziły.

Zdaje się że i Argentyna te same metody chce zastosować. Widząc ograniczenie emigracji włoskiej i chcąc by ludność rasy romańskiej nie mnożyła, wydał niedawno dekret, że żadna z nowych **nauczycielek**

rządowych nie otrzyma posady, dopuki nie wyjdzie zamąż, tak że niejedna znajduje się w niemłym kłopotcie.

I Argentyna chce by się ludność mnożyła,

by niewiasty plodziły

a rozpoczyna obowiązywać te którym płaci — z czego widać, że mężowie stanu chodzą do szkoły Mussoliniego, — tylko w Polsce zdaje się nad tem się nie zastanawiają, czyli stanowią wyjątek. Wysłała się tysiące ludności na emigrację, czyli — jak pisze poseł Sredniawski —

„ Na zatracenie”!

Przybywa w całym państwie przez naturalny przyrost około 450.000 osób rocznie. Za granicę wyemigrowało w r. 1926 — 167.509, a w r. 1927 — 147.614 osób w tem do krajów europejskich 89.427, a do krajów pozaeuropejskich 58.187 osób. Powróciło w r. 1926 — 55.188, w r. 1927 — 79.813; z tego z krajów europejskich 6.799 osób.

Według wyznania wyjechało w r. 1927 — 104.436 katolików. Według zawodu, to rolnicy, służba i licząc tylko połowę jadących do rodzin, 80 proc. ogólnej liczby wychodźców, stanowią rolnicy. Przypuszczam, że i bez paszportów znaczna część wyjeżdża, więc ci nie są objęci statystyką.

W statystyce nie podano narodowości, ale można przyjąć, że około 80% stanowią Polacy. Przyrost ludności rzymsko-katolickiej wynosił w roku 1926 — 302.004 osób, lecz, wiadomo, że wyjeżdżają w świat na zarobek ludzie w kwiecie wieku, zdrowi i silni fizycznie (bo nawet nie puszcza słabowitych i przez lekarzy ich badają) i więcej przedsiębiorczy i zaradni, a natomiast w kraju przyrost stanowią niemowlęta i zostają u nas wszystkie kaleki, słabowici i niedorozwinięci matolki.

Jeżeli emigracja ta miałaby trwać dalej i wzmacniać się, to to musi doprowadzić do degeneracji narodu.

Należy więc przede wszystkim

starać się o to, by ludność znalazła pracę i utrzymanie w kraju, a pracy tej jest bardzo wiele, tylko niema warunków, t. j. niema pieniędzy i taniego kredytu.

Jeżeli wychodźstwo chwilowo jest konieczne, to należałoby przygotować gdzieś teren nadający się do kolonizacji, by ludność polska się nie rozpraszała i nie wynarodowiała i by w przyszłości mogła utrzymać stosunki z ojczyzną, np. stosunki handlowe.

Jak się rozprasza nasza ludność emigrująca, przytoczę zestawienie z r. 1927 z ostatniego Rocznica statystycznego.

Wyjechało 147.614 osób do następujących krajów:

Do krajów europejskich:

do Francji	16.211	osób
„ Niemiec	68.779	„
„ Rumunji	994	„
„ Belgji	1.086	„
„ Danji	353	„

Do krajów poza europejskich

do St. Zjed. Ameryki	9.397	osób
„ Kanady	22.031	„
„ Meksyku	327	„
„ wyspy Kuba	443	„
„ Argentyny	20.189	„
„ Brazylii	3.376	„
„ Peru	13	„
„ Uruguaju	745	„
inne kraje połud. Ameryki	99	„
„ Afryki	334	„
„ Palestyny	340	„
„ Azji	77	„

Dokończenie na stronie 3-tej

F. Missler G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze Bremen

Buenos Aires

San Martin 666

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.

Najtańsze źródło kart okretowych do i z Polski

Przebiega pieniądze do Polski

Wypłacanych efektywnych DOLARACH Ameryki Półn.

W mieszkaniu adresata bez wszelkich potrąceń.

Za przesyłkę telegraficzną pobieramy \$ 3 m/n

„Deutsche Schiffsagentur“

469 San Martin 469 Buenos Aires

Leon Dzikowski

Kupuje produkty kolonialne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Ceny bardzo przystępne

KOLONJA KORPUS Misiones



TIENDA Y ALMACEN

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych—obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów
Ceny bardzo przystępne.

Jan Dłutoski

Azara

Misiones

LINJA BEZPOŚREDNIA

POLSKA — BRAZYLJA — ARGENTYNA

okrećtami

Swiatowid i Krakus

Specjalnie urzadzonymi dla emigrantów

KAJUTY 2 - 4 i 6 OSOBOWE

OBSZERNE SALE JADALNE. BAR. SALON DLA PALACZY i WYGODNE POKŁADY SPACEROWE. OBSŁUGA POLSKA

Sprzedarz biletów i kart zwanych Llamana potrzebnych dla sprowadzenia rodzin z Europy i wszelkie informacje udziela

Cias. FRANCESAS de NAVEGACION

Reconquista 433

Buenos Aires

Przekazy Pieniężne do Polski

Przesyłamy pieniądze gotówką w dolarach północno-amerykańskich do wszelkich miejscowości Polski przyczem odbiorca nie ponosi absolutnie żadnych kosztów

Za przesyłkę telegraficzną pobieramy tylko \$ 2.80 m/n.

Przyjmujemy wkłady oszczędnościowe od których płacimy 5 procent rocznie

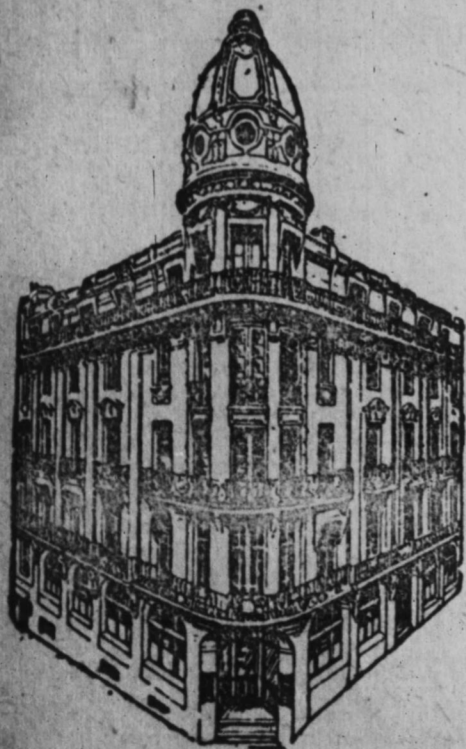
Procenty dopisujemy co kwartał

Sprzedaz kart okretowych

ODDZIAŁ POLSKI

Banco Holandes de la America del Sud

Kapitał rezerwy: \$ 19.180.000



Bmé. Mitre 300
esq. 25 de Mayo 81

Centrala:

Buenos Aires

Dokończenie ze strony 1-szej

„ Australji . . . 410 „

Jeszcze za rządów zaborczych ludność polska emigrowała głównie do Stanów Zjednoczonych, a następnie do Brazylii i Kanady.

Wydział krajowy galicyjski, nie mając swoich konsulatów, ani ambasadorów zagranicą, wyprawił ekspedycję z kilku osób do południowej Ameryki, ażeby zbadać warunki osadnictwa i ta ekspedycja uznała w Brazylii prowincję Parana za najodpowiedniejszą dla naszej ludności i tam też kierowano emigrację osadniczą polską, zaś zarobkową do Stanów Zjednoczonych. Wydano książkę z mapą i opisem stosunków w Paranie, a Towarzystwo emigracyjne wysyłało nawet przewodnika-tłumacza, który konwojował emigrantów na okręcie i przy przyjeździe do Brazylii ułatwiał ludności porozumienie się z władzami. Doprowadzono do tego, że ludność polska w Paranie stanowiła już 25% ogółu ludności i, o ile wiem, ma polskie szkoły.

Robił to rząd autonomiczny ubogiej Galicji.

Dziś mamy własne państwo i własny rząd polski, który ma prawie we wszystkich krajach swoich konsulów, więc opieka nad emigrantami ułatwiona. Wiem też, że się naszą emigracją we Francji opiekuje. Wiem, że się i emigracją osadniczą interesuje, ale jak?

Czytałem w gazetach, że rząd polski robił starania o znalezienie miejsc dla kolonizacji, że traktowano z Francją o kolonizację Algieru, następnie z Argentyną, a ostatnio traktuje się z Portugalją o kolonizację nie jakiejś posiadłości jej w Afryce. Wiele pisano o tem, że Bank Gospodarstwa Krajowego zakupił około 500.000 ha lasów i puszczy w Peru (tuż koło równika), a także jakiś syndykat ze Lwowa ma tamże zapewnione jeden czy półtora miliona ha do kolonizacji.


Tą drogą rozpraszania naszej emigracji naród nasz najdalej w trzecim pokoleniu wynarodowi się i będzie pognojem dla innych narodów, Wygląda to tak, jakby nie chodziło o utrzymanie i rozwój narodu polskiego, ale o jak najrychlejsze i najliczniejsze wyzbycie się go z kraju. Przypominam, że rząd (pomajowy) nadał prawo obywatelstwa w Polsce 1.600.000 różnym ludziom, w tem 600.000 żydom, którzy jak to oświadczył p. minister Składkowski, nie mieli w porządku dokumentów. Stać się to

Kończymy wprowadzać

Nowy system w naszej Sekcji Kasy Oszczędności,
Ta kosztowna zmiana wymagała miesięcy przygotowań,
a jeszcze więcej czasu dla wykonania; rozpoczęliśmy ją nie przez potrzebą chwilową, lecz aby zapewnić się, że w latach przyszłych będziemy mogli uzupełniać, dając szybką i akuratną usługę naszym klientom w Kasie Oszczędności.

W Oddziale Kasy Oszczędności jak nasz, zawierającym przeszło 60.000 rachunków, nie może być zaniedbanym zadaniem szczegół. jeśli się chce utrzymać usługę na najwyższym poziomie.

Czy posiada pan rachunek w naszej Kasie Oszczędności?
Celem większego ułatwienia naszym klientom polskim, wkłady i odbiór możecie załatwić je w naszym Oddziale Polskim, znajdującym się przy okienkach 10 do 16 na niższym piętrze naszego banku.



The FIRST NATIONAL
BANK OF BOSTON

Central Buenos Aires — Florida 99
„Onse“ — Pueyrredon 175
Avellaneda — Ave. Gral. Mitre 301

miało jeszcze za ministra Młodzianowskiego, a obecnie nie wiem, jak się te sprawy nadawania traktuje? Mnie to przeraża, by obcym nie Polakom nadawać obywatelstwa, a Polacy muszą iść w świat za chlebem, a zapewne wielu z nich na zatracenie.

Jeżeli się tak dalej będzie postępowało, to za lat kilkadziesiąt Polacy we własnym kraju staną się mniejszością.

To są sprawy bardzo groźne dla naszej przyszłości i należy zwrócić z tej pochyłej drogi.

A. Średniawski

* * * * *

Wysyłanie emigracji uważają jedni za konieczność z przyczyny tak zwanego przeludnienia, chociaż drudzy podnoszą głosy sprzeciwu, dowodząc że przeludnienia niema, tylko należy grunta dworskie rozparcelować.

Emigracja była, jest i będzie, bo zawsze i wszędzie znajdują się duchy niezadowolone, szukające przygód i tp. nowości, lecz co jest najboleśniejszą stratą — jak powiedział poseł Średniawski — emigrują elementa przedsiębiorcze, zdrowe duchowo i fizycznie, a zostają słabsze, a większość tych mas to ludzie

bez uświadomienia narodowego, bez zawodu, nie potrafiące bronić swej narodowości, ani zdobyć należnego stanowiska w pracy, zawodzie, jakim się poświęca.

Jeśli już koniecznie emigrować muszą, niechaj czynniki miarodajne nadadzą tym masom kierunek, a nie puszczają samopas — na zatracenie.

Czyje są 1,893.654 hektarów ziemi w Misiones?

Według urzędowych obliczeń obszar terytorjum Misiones dochodzi do 3 milj. hektarów.

Właścicielami tego obszaru są:

Nad rzeką Parana:

Domingo Ayarragaray, 75.000 hekt.;
Martin Errecaborde 195.000; Pedro Vila 253.110; El Dorado 67.500; Juan de la Barra, 84.370; Errecaborde, 270.000 del Carril, 25.000; Argerich, 110.000; Seguin, 47.500; Martin y Cia, 20.000 Denis. 27.000; Sucesión Roca, 120.000.

Razem, od Iguazu do San Ignacio, dwunastu właścicieli posiada 1,294.480 hektarów.

W środku terytorjum.

Taranco, 50,679 hektareas; Marco y Roca, 54.000; Delfino, 40.500; Durañona

54 000; Inchausti, 67.500; Natalia Duración, 52.500; Galindez, 16.875; Goenaga 25.310; Arditi, 25.310.

Razem od gór San Jose do Campinas de América, dziewięć właścicieli posiada 386 974 hektary.

Nad Urugwajem.

Errecaborde 67.500 hektareas; Dillon y Cazón, 67.500; Mateo Duración, 67.500 Coll y Virasoro, 10.000.

Razem od Itacaruare do miejsca gdzie wpada Peniri do Urugwaju czterech właścicieli posiada 212.500 hektary.

Razem

12 właścicieli	1.294.480
9 "	386.674
4 "	212.500

	1.893.954

Reszta podzielona jest na kolonie i mniejsze własności po kilkaset do kilka tysięcy hektary.

Misiones liczy dotychczas około 110 tysięcy mieszkańców, w tym stolica miasta Posadas niecałe 30 tys. m. z.

Gdzie rządzi Polacy?

„Palestyńskie” miasteczko.

Chmielnik, to takie małe miasteczko w wojew. kieleckim. To, że małe, to jeszcze nie dziwnego, ale że na 22 radnych jest 21 radnych żydów, to już sprawa godniejsza zastanowienia.

Na pierwszym posiedzeniu Rady miejskiej, radny Meszek Szyfman postawił wniosek, aby obrady prowadzono w języku żydowskim.

I poco to jechać do Palestyny?

Polacy w radzie miejskiej Chicago.

Przy ostatnich wyborach do Rady miejskiej w Chicago wybrano pięciu radnych Polaków. W poprzedniej Radzie Polacy mieli trzech przedstawicieli.

Polak burmistrzem w Ameryce.

W amerykańskim miasteczku Depew, koło Buffalo, w którym Polacy liczą 60 proc. ludności, wybrany został burmistrzem Polak, p. Jozef Dworzanowski.

Wiadomości z Polski

Nowe skarby naturalne w kieleckim

Przy kopaniu studni w Busku Kij. natrafiono w głębokości kilkunastu metrów na wysoko procentowy siarczek ołowiu. — Równocześnie w okolicy Wislicy natrafiono na obfite pokłady siarki, które sięgają zapewne aż do Buska, gdzie właśnie znajdują się siarczane źródła mineralne.

Szkody w sadownictwie.

Fachowcy w dziedzinie sadownictwa utrzymują, że ciepłe słoneczne południa i nocne przymrozki, które uratowały Polskę od klęski powodzi, spowodowały jednocześnie olbrzymie straty w sadownictwie polskim. Wedle obliczeń fachowych Polska w roku ubiegłym liczyła około 34 milionów drzew owocowych. Połowa tego, a więc jakieś 15 milionów, zmarła doszczętnie. Najwięcej ucierpiały grusze, dalej czereśnie, oraz śliwy. Jabłonie okazały się najbardziej odporne.

Wedle przybliżonych danych straty przekraczają pół miljarda zł.

Polskość Wileńszczyzny: 55,3 proc. dzieci mówi językiem polskim.

W lutym bież. roku władze szkolne przeprowadziły na Wileńszczyźnie rejestrację dzieci urodzonych w latach 1916—1929. Spis wykazał, że liczba dzieci wynosi 336 tysięcy; językiem polskim mówi 189 007 czyli 56,3 procent ogółu. Na drugim miejscu znajduje się język białoruski, którym mówi 27,1 procent ogółu

dzieci, na trzecim żydowskim względnie hebrajski (4,8 proc.). Żywił polski ma zatem na Wileńszczyźnie bezgłędnie większość.

7 i pół miliona hektarów zasianych w Polsce ozimną.

— Miniona zima, choć mroźna, lecz śnieżna, była naogół pomyślna dla zasiewów ozimych, co powinno znaleźć wyraz w odpowiednio obfitych zbiorach, o ile oczywiście pogoda wiosenna i letnia dopisze.

Dokonane jesienią roku zeszłego zasiewy ozime, a więc żyta i pszenicy zajęły tym razem przestrzeń nieco większą, niż w roku poprzednim, albowiem siedem i pół miliona hektarów. Obszar zajęty pod zasiew pszenicy wynosi 135.500 hektarów.

Komunikat Poselstwa

Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje, że Pan Poseł Rzeczypospolitej wyjeżdża dnia 6 b. m. w towarzystwie swej małżonki, na tydzień do Montevideo, celem złożenia wizyty tamtejszym władzom, a także zetknięcia się z kolonią polską. Po powrocie z Montevideo Pan Poseł uda się w dalszą podróż do Asunción i ewent. Chile. Podczas nieobecności Pana Posła, zastępować go będzie w charakterze Charge d' Affaires pan Jeremi Stempowski, sekretarz Poselstwa R. P. który będzie urzędował nadal w lokalu przy ulicy Las Heras 1617.

Konsulat poszukuje

Marcina Częstowłoskiego Żatura p. Zbaraż wiej. Tarnopolskie.

Annę Górską Szprudora por. Gniewski Michała Wołoszczuka wieś Moskalówka wojew. Stanisławów.

Towarzystwo

„MEDDA”

Akcyjne

50 lat egzystencji

Reconquista 416

Największa i najdłużej istniejąca firma bankowa ze swym **Oddziałem polskim**

Bilety okrętowe do i z Polski po cenach bardzo znizonych. Przesyłka pieniędzy do Polski w efektywnych dolarach i złotych, aż do domu adresata. Wszelkich informacji udzielamy chętnie i bezpłatnie

Towarzystwo „MEDDA” Akcyjne
Reconquista 416 Buenos Aires

PRZEGLĄD

Religijny Parafjalny i Społeczny

Jak argentyńczyk Dr. Carles potępia szkołę świecką

W Oredowniku Nr. 102 pisaliśmy: „Jaką była szkoła Argentyńska w r. 1859?” ale hasła liberalne zyskały poparcie, wyrugowano zasady katolickie i zaprowadzano

Szkoły świeckie

Szkoła świecka, jak sama nazwa nato wskazuje, jest to szkoła, w której mogą być wykładane przedmioty świeckie, a unikać wszystkich przedmiotów dotyczących Wiary i Religji, czyli, że Katechizm nie śmie być wykładany w szkole świeckiej. — W szkołach, świeckich można uczyć rachunków, matematyki, literatury, przyrody, sztuki, historii i tp., ale nie wolno pod karą klątwy pouczać o Bogu, Chrystusie, Kościele, i innych prawdach religijnych.

Ale pomału mężowie stanu prze-

konali się, że zasady liberalne głoszone i wpajane w szkole, zaprowadziły ludzkość na bezdroża: do bezbożności, niemoralności, niekarności, a nakoniec do przewrotów, to jest socjalizmu kończącego się komunizmem.

Ze szkoła świecka prowadzi młodzież do przewrotu i na zgubę, stwierdził to publicznie

Dr. Carles

Prezydent Liga Patriotica Argentina na X Kongresie jaki się odbył w Bs. As. dnia 15 Maja br.

„... el doctor Carles historio la escuela argentina, para demostrar que las generaciones precedentes, eficaces en la acción, eruditas y serias, fueron educadas en el regimen de la escuela religiosa. Presento luego el paralelo de esa escuela con la del actual regimen que ca-

lificó de escuela sin alma, materializada, cuyos resultados estaban a la vista con su magisterio sin estímulos, con escolares semi analfabetos, con colegiales sin preparación para estudios superiores y con universitarios indisciplinados que convierten la Universidad en laboratorio de anarquismo.

Wykazał, że pokolenia które byby zdolne do akcji, poważne, skupione, zastanawiające się nad swemi czynami były wychowane w szkole religijnej. Wskazywał potem, jak obecna szkoła i generacja, którą nazwał bez duszy, zmaterjalizowaną, wychowawcy bez poczucia, wychowuje pół analfabetów, bez podstaw do dalszych nauk. warcholącą, że Uniwersytety zostają przemieniane w warsztaty anarchizmu.

W czasie wstępnego przemówie-

Henryk Sienkiewicz

23

Quo Vadis

Powieść z czasów Nerona.

(Ciąg dalszy)

I zrozumiałwszy, struchlał. Wiadomem było wszystkim, że Cezar często dla zabawy rozbija w gronie Agustyanów, i na Suburze, w innych dzielnicach miasta. Wiadomem było, że czasem nawet przynosił z tych nocnych wycieczek guzy i sińce, lecz kto się bronił, szedł na śmierć choćby był senatorem. Dom wigilów, których obowiązkiem było czuwać nad miastem, nie był zbyt odległy, ale straż udawała w podobnych wypadkach że była głuchą i ślepą. Tymczasem koło lektyki wrzało; ludzie poczęli się zmagać, bić, obalać i deptać. Atacyniuszowi błysnęła myśl, że przedewszystkiem należy ocalić Ligię i siebie, a resztę zostawić losowi. Jakoż, wyciągnawszy ją z lektyki, porwał na ręce i usiłował się wymknąć w ciemności.

Lecz Ligia poczęła wołać:

— Urzus! Urzus!

Była biało ubrana, więc łatwo było ją dojrzeć. Atacynus począł drugą wolną ręką narzucać na nią gwałtownie własny płaszcz, gdy naraz straszliwe cęgi chwyciły jego kark, a na głowę spadła mu, jak kamień, olbrzymia druzgocąca masa.

On zaś padł w jednej chwili, jak wół, uderzony obuchem przed ołtarzem Jowisza.

Niewolnicy leżeli po większej części na ziemi, lub ratowali się, rozbijając się wśród grubych ciemności o załomy murów. Na miejscu pozostała tylko podruzgotana w zamieszaniu lektyka. Urzus unosił Ligię ku Suburze, towarzysze jego dążyli za nim, rozpraszając się stopniowo po drodze.

Lecz niewolnicy poczęli się zbierać przed domem Winicyusza i naradzać. Nie śmieli wejść. Po krótkiej naradzie wrócili na miejsce spotkania, na którym znaleźli kilka ciał martwych, a między niemi ciało Atacyna. Ten drgał jeszcze lecz po chwilowej silniejszej konwulsji, wyprężył się i pozostał nieruchomy.

Wówczas zabrali go i wróciwszy, zatrzymali się znów przed bramą. Trzeba było jenak oznajmić panu, co się stało.

— Gulo niech oznajmi — poczęło szeptać kilka głosów — krew mu płynie, jak i nam, z twarzy i pan go kocha Gulowi bezpieczniej od innych,

A Germanin Gulo, stary niewolnik, który niegdyś wyniańczył Winicyusza, a odziedziczony był przez niego po matce, siostrze Petroniusza, rzekł:

— Ja oznajmię, ale pójdzmy wszyscy. Niech na mnie jednego nie spada jego gniew.

Winicyusz zaś począł się już niecierpliwie zupełnie. Petroniusz i Chryzotemis

wysmiewali go, lecz on chodził szybkim krokiem po atrium, powtarzając.

— Już powinni być! Już powinni być!

I chciał iść, a tamci oboje go wstrzymywali.

Lecz nagle w przedsionku dały się słyszeć kroki i do atrium wpadli burmem niewolnicy, a stanawszy szybko pod ścianą, podnieśli ręce w górę i poczęli powtarzać jęklivymi głosami.

— Aaaa!!!...

Wtem Gulo wysunął się naprzód ze swoją pokrzwawioną twarzą, wołając z pośpiechem i żałością:

— Oto krew, paniel broniliśmy! Oto krew, paniel oto krew!...

Lecz nie zdołał dokończyć, gdyż Winicyusz chwycił brązowy świecznik i jednym uderzeniem strzaskał czerep niewolnika, poczem objąwszy się za głowę rękoma, wpił palce we włosy, powtarzając chrapliwie:

— Me miserum! Me miserum!...

Twarz mu posiniała, oczy uciekły pod czotą, piana wystąpiła na usta.

— Różeg!!! — ryknął wreszcie nieludzkim głosem:

— Paniel Aaaa!... ulituj się! — jęcze-li niewolnicy.

Lecz Petroniusz podniósł się z wyrazem niesmaku w twarzy.

— Chodź, Chryzotemis! — rzekł — chcesz patrzeć na mięso, każę odbić sklep rzeźnika na Karynach.

nia — jak pisze kronista:

„... el presidente del Congreso, doctor Manuel Carles presento su saludo a la asamblea, invitando a los presentes a ponerse de pie, en homenaje a Dios y a la patria, bajo cuyos auspicios colocaba las deliberaciones que iban a iniciarse“...

„Wezwał zebranych by powstał i uczcił niem Boga i ojczyznę, pod których protekcję oddaje dzisiejsze narady.“

Co to jest Liga Patriotica?

Jest to stowarzyszenie, które powstało w czasie, gdy nad Argentyną zawisło widmo anarchji i przewrótów komunistycznych, gdy strajki i sabotaże były przegrówką do rewolucji. Wtedy Dr. Carles skupił koło siebie elementa narodowe, patriotyczne pod hasłem Bóg i Ojczyzna. Sformował brygady w rodzaju bojówek, by gdzie koniecznie potrzeba, siłą spokój i ład zaprowadzić. Dawała ochronę ludziom chcącym pracować. Liga P. już niejednej sprawy natury gospodarczej i społecznej należyte i sprawiedliwe załatwienie wymogła.

Do tejże Ligi P. w r. 1926 grupa szowinistów w Azara wysłała skargę na polską szkołę i Ochron-

kę, której echo odbiło się w pismach krajowych:

„Un grupo de maestros de Azara (Misiones) se ha dirigido al presidente de la Liga Patriótica para informarla sobre la falta de espíritu nacionalista en esa región del país, donde la población extranjera predomina, i sobre las dificultades que se oponen a la enseñanza patriótica que ellos como maestros se creían en el deber de impartir en las escuelas locales.“

Invitan con este motivo al doctor Carles a visitar aquellas localidades para que pueda observar directamente el problema e iniciar con su presencia una campaña nacionalista que ahí se considera de necesidad urgente.

Por pronta medida el doctor Carles ha dirigido comunicaciones al ministerio de Instrucción pública y al Consejo Nacional de Educación para hacerles conocer la denuncia que por tan autorizada conducta llega de Misiones, y reiterándoles una vez mas la solicitud de la Liga Patriótica para que las autoridades propicien de un modo franco y decidido la enseñanza nacionalista en todas las escuelas de la Republica, por estimar que cuando esa propaganda se realice, de la escuela ha de irradiar a los demás centros sociales el culto de la patria“.

„Pewna grupa nauczycieli z Azary zwróciła się do prezydenta Ligi Patriotycznej, aby go poinformować o braku ducha narodowego w tej części kraju, gdzie pomieszkańcy obconarodcwi przewyższają, o trudnościach, które stawiają nauczyciele Patriotycznej, którą oni jako nauczyciele czują się obowiązani wpaść w szkołach miejscowych.“

Z tej przyczyny zapraszają Dr. Carlesa aby odwiedził te miejscowości, ażeby tu na miejscu mógł obmyśleć sposób unaradawiania, które się uważa za bardzo pilne.

Dr. Carles natychmiast wysłał zawiadomienie do Ministra Oświaty i Narodowej Rady Nauczania, aby wiedzieli o skardze pochodzącej z tak wiarogodnego źródła z Misiones, wyrażając jeszcze raz prośbę Ligi Patriotycznej, aby władze rozpoczęły otwarcie i wytrwale naukę unaradawiania we wszystkich szkołach Republiki, spodziewając się, że jeśli szkoła rozpocznie tą pracę to i inne środowiska i stowarzyszenia przejmą się kultem Ojczyzny“.

Po tej skardze nastąpiły rewizje szkół polskiej. Raz po raz zjeżdżali inspektorowie i wizytatorowie.

I wyszedł z atrium, w całym zaś domu, ubranym w zieleń bluszczołów i gotowym do ucieki, rozległ się po chwili jęki i świst różeg, który trwał niemal do rana.

Rozdział XI

Tej nocy Winicyusz nie kładł się wcale. W czas jakiś po odejściu Petroniusza, gdy jęki smaganych niewolników nie mogły ukończyć jego bólu, ani wściekłości, zebrał gromadę innych sług i na ich czele, późną już nocą, wypadł na poszukiwanie Ligii. Zwiedził dzielnicę eskwilińską, potem Suburę, Vicius Sceleratus i wszystkie przyległe zaułki. Poczem obszedłszy Kapitol, przez most Fabrycyusza przedostał się na wyspę, zaczem przebiegł część miasta zatybrzańską. Lecz była to gonitwa bez celu, gdyż sam nie miał nadziei odnalezienia Ligii i jeśli jej szukał to głównie dlatego, by zapełnić czemkolwiek noc straszną. Jakoż wrócił do domu dopiero o świtaniu, gdy już w mieście poczęły się zjawiać wozy i muły przekupniów jarzyn i gdy piekarze otwierali już sklepy. Wróciwszy, kazał uprzętać ciało Gula, którego nikt nie śmiał tknąć dotąd, następnie tych niewolników, którym odbito Ligię, kazał wysłać do wiejskich ergastułów, co było karą straszniejszą niemał od śmierci wreszcie, rzuciwszy się na wysłaną ławę w atrium, począł beładnie rozmyślać,

jakim sposobem odnajdzie i zabierze Ligię.

Wyrzec się jej, stracić ją, nie zobaczyć jej więcej, wydawało mu się niepodobniestwem i na samą myśl o tem ogarniał go szal. Samowolna natura młodego żołnierza pierwszy raz w życiu trafiła na opór, na inną niezłomną wolę i wprost nie mogła pojąć, jak to być może, by ktoś śmiał stawać w poprzek jego żądzy. Winicyusz wolałby raczej, żeby świat i miasto zapadły w gruzy, niż żeby on nie miał dopiąć tego, czego chciał. Odjęto mu czarę rozkoszy niemal z przed ust, więc wydało mu się, iż spełniło się coś niestychanego, wołającego o pomstę do praw boskich i ludzkich.

Lecz przedewszystkiem nie chciał i nie mógł się pogodzić z losem, albowiem nigdy niczego tak nie pragnął w życiu jak Ligii. Zdawało mu się, że nie potrafi bez niej istnieć. Nie umiał sobie odpowiedzieć, co zrobiłby bez niej jutro, jakby mógł przeżyć dni następne: Chwilami porywał go na nią guiew, blizki obłędu. Chciałby ją mieć, po to, by ją bić, włożyć za włosy po kubikulum i pastwić się nad nią, to znów porywała go straszna tęsknota za jej głosem, postacią, oczyma i czuł, że gotówby był leżeć u jej nóg. Wołał na nią, gryzł palce, obejmował głowę rękoma. Zmuszał się ze wszystkich sił, by myśleć spokojnie o jej cdzyskaniu, i nie mógł. Przez głowę prze-

latywały mu tysiączne środki i sposoby, ale jedne od drugich szaleńsze. Wszeszcie błysnęła mu myśl, że nikt inny jej nie odbił, tylko Aulus, że w najgorszym razie Aulus musiał wiedzieć, gdzie ona się ukrywa.

I zerwał się, by biec do domu Aulusów. Jeśli mu jej nie oddadzą, jeśli nie ułęknią się groźb, pójdzie do Cezara, oskarży starego wodza o nieposłuszeństwo i uzyska na niego wyrok śmierci, ale przedtem wydobędzie z nich wyznanie gdzie jest Ligia. Lecz jeśli ją oddadzą nawet dobrowolnie, i tak się pomści. Przyjęli go wprawdzie w dom i pielęgnowali, ale to nic. Tą jedną krzywdą uwolnili go od wszelkiej wdzięczności. Tu mściwa i zawzięta jego dusza poczęła się lubować myślą o rozpacz. Pomponii Grecyny, gdy staremu Aulusowi centuryon przyniesie wyrok śmierci. Był zaś niemal pewny, że go uzyska. Pomoże mu w tem Petroniusz. Zresztą i sam Cezar nie odmawia niczego swym towarzyszom augustyanom, chyba, że mu nakazuje odmówić osobista niechęć lub żądza.

I nagle serce zamarło w nim niemal pod wpływem strasznego przypuszczenia.

A nuż to sam Cezar odbił Ligię?

Wszyscy wiedzieli, że Cezar często szukał w nocnych rozbojach rozrywek wśród nudów.

ciąg dalszy nastąpi

Rewidowano i zabrano książki i zeszyty szkolne, by się przekonać, czy niema o nich czego, co by zagrażało istnieniu Argentyny; sprawdzano czy wszystkie dzieci uczęszczające do szkoły polskiej uczęszczają do rządowej.

Ponieważ rewizje zawsze świadczyły tylko na korzyść polskiej szkoły i ochronki, od czasu do czasu wynajdywano nowe powody i dowody by szkołę polską szykanować — a możeby dało się zamknąć.

Ostatnią skargą zaalarmowano nietylko Ligę Pat., Radę Szkolną i Min. Oświaty, ale też Minst. Wyznań i Spraw Zagranicznych.

Lecz ten stan rzeczy ciąglej niepewności nie mógł trwać wiecznie; dlatego Ks. Prob. zwrócił się piśmiennie do Dra. Carlesa z zapytaniem w tej sprawie i otrzymał następującą odpowiedź:

Buenos Aires, Mayo 2 de 1929. —
Reverendo Padre:

En contestación a su amistosa e informativa comunicación, relativa a la denuncia contra el Asilo de San Jose, de Azara por supuesta propaganda y enseñanza antinacionalista, atribuida en esa benemerita Institución, tengo el gusto de afirmar a Su Reverencia:

Que no sólo no he creído en la denuncia, por constarme su falta de fundamento, sino que, por el contrario, agradezco al Asilo y Escuela San Jose el beneficio social que produce a la pobla-

ción misionera, necesitada de la cultura religiosa, sin la cual son vanos los anhelos de progreso y bienestar en la Republica Argentina; porque afirmo, una y mil veces que no hay moral ni civismo sin religión, sin escuelas con Dios i sin espiritus abnegados como son las religiosas i los religiosos que patrocinan, dirijen y enseñan el los aludidos institutos.

Contesto asi, una vez por todas, las denuncias prevenciones contra las Hermanas y el Director del Asilo y Escuela de San Jose de Azara.

Saluda a Su Reverencia muy atte.

Mannuel Carles
Presidente

Liga Patriótica Argentina.

Buenos Aires, 2 Maja 1929 r.
Wielebny Ojciec:

W odpowiedzi na jego przyjacielskie i informacyjne zawiadomienie, w związku ze skargą przeciw Ochronce św. Józefa w Azara, za przypuszczalną propagandę i naukę antynacjonalistyczną, zarzucaną tej zasłużonej Instytucji, mam zaszczyt oświadczyć Waszej Wielebności:

Ze nietylko nie wierzyłem w skargę, bo nie znalazłem dowodów, ale że przeciwnie, wdzięczny jestem Ochronce i Szkole św. Józefa za dobrodziejstwo społeczne jakie wywiera na mieszkańcach misyjnych potrzebujących kultury religijnej, bez której są nie do osiągnięcia pragnienia postępu i dobrobytu, w

Rzeczypospolitej Argentynskiej, dlatego też twierdzą nie raz ale tysiąc razy, że niema moralności, ani ducha obywatelskiego bez religji, bez szkół z Bogiem i bez ducha zaparcia się, jakimi są zakonnice i zakonnicy, którzy się opiekują, kierują i nauczają w wyżej wspomnianych instytucjach.

Tak odpowiadam, raz na zawsze na wszystkie denuncjacje, któreby do mnie skierowano przeciw Siostram i Dyrektorowi Ochronki i Szkoły św. Józefa w Azara. (Podpis)

Otóż mąż, zajmujący naczelne stanowisko w tak poważnej i silnej instytucji jaką jest Liga Patriótica — niema prawie miasteczka w Argentynie żeby oddział tj. brygada nie była sformowaną — oświadczył: „no hay moral ni civismo sin religión“ — „niema moralności ni obywatelstwa bez religji“.

Te słowa niechaj nam będą wskazówką i przewodnikiem w naszych poczynaniach świeckich, obywatelskich.

Nowy Ukraiński Biskup dla Kanady

W miejsce Biskupa Niżyty Budki, który z powodu nadwątłego zdrowia wyjechał z Kanady przed dwoma laty i obecnie przebywa w Rzymie, biskupem grecko-katolickiej Cerkwi w Kanadzie zamianowany został przez Stolicę Apostolską Ks. Bazyli Ladyka, opat klasztoru OO, Bazylianów w Edmonton, Alberta. Wiadomość tę ogłosił w piątek Ks. N. Krzaniwski, prowincjał zgromadzenia OO, Bazylianów w mundare, Alta.

Zdziczenie sekciarzy

We wsi Ciemne pod Humanem na Ukrainie zaszedł wypadek, który świadczy o niesłychanym zdziczeniu, jakiemu ulegają niektórzy sekciarze schizmatyccy. Zwolennicy sekty Joana Kronsztackiego postanowili złożyć w ofierze jednego ze swych współwyznawców. Na ofiarę upatrzono włościanina Repechowskiego. Dzicy fanatycy związali go, położyli na stole i już mieli przystąpić do morderstwa, gdy Repechowski zaczął błagać, by go jeszcze na chwilę uwolniono z pęt. — Gdy życzeniu temu stało się zadość Repechowski schwycił leżący na ziemi drąg żelazny, zabił nim dwóch niedoszłych swych oprawców i uciekł ze wsi.

Madoery, Bresca y Cia

CASA MATRIZ
CERRO-CORA
MISIONES

Molino de yerba
ALEM 2061

U.T. 21439

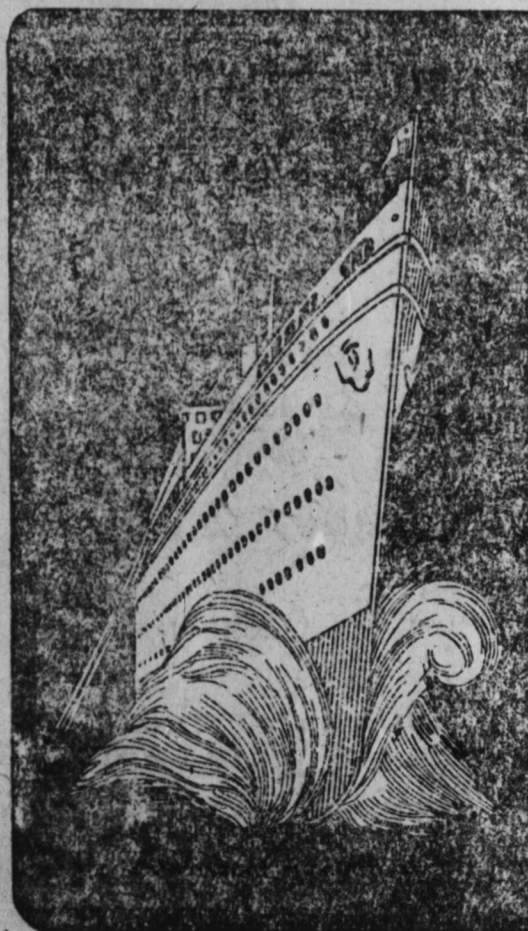
ROSARIO

Dirección telegráfica „SUENCO“

Spółka komandytowa Plantatorów Jerba-mate,
kupna tytoniu na Certificado Azul A. 108 —

Kupuje Jerbę „Canchada“

Sprzedają worki próżne po cenach najniższych.



NAVIGAZIONE GENERALE ITALIANA

POSPIESZNYMI OKRETAMI

GIULIO CESARE

i

DUILIO

w 18 dniach w Polsce

ITALIA-AMERICA, DIAGONAL NORTE 650 B5A5
A. Y L. BONSIGNORE, SAN LUIS 1000 - ROSARIO

Wiadomości z Osad Polskich

Wielb. Ks. Paweł Norwind

Dnia 6 czerwca br. przybył do Azary Wielb. Ks. Paweł Norwind.

Jak już wszystkim Szan. Czyt. wiadomo, ks. Norwind bawi w Argentynie już od sześciu miesięcy. Zapoznał Buenos Aires, zwiedził prow. Cordoba, po części Santa Fe, gdzie Polacy w większej gromadzie żyją.

Celem jego podróży do Argentyny jest, by na życzenie Kardynała i Prymasa Polski Dr. Hlonda z Poznania zbadać potrzeby duszpasterstwa i kulturalne wychodźstwa.

Zgodził się Wielb. ks. Norwind odprawić misję w Azara w dniach 30 czerwca do 7 lipca br.

Skończywszy, odjedzie do osad w okolicy Cerro Cora, Bompland i L. Alem, gdzie w każdej gminie trzydniową misję odprawi.

Równocześnie będzie zyskał z sposobności poznania dokładnie potrzeb Rodaków w tych osadach, które się o polskiego duszpasterza dopominały.

Przy sposobności zwiedzi Kaźmierzowo i Józefowo w Korpusie.

Wielebny Ks. P. Norwida witamy jak najserdeczniej i życzymy Mu, by swą misję mógł jak najświetniej wypełnić.

Redakcja.

Los Emigrantów

Dnia 6 Czerwca 1929 r.

Szanowny Panie!

Dojechaliśmy do tego miejsca na kamienie i tam tylko jedną noc przenocowaliśmy i rano zaraz wyruszyliśmy w stronę do „bujnesa“. Dnia 30 maja, nas czterech idąc torem, znaleźliśmy pracę przy koleji.

Po dwa dni po nas reszta towarzyszy porzuciła robotę i spotkawszy nas opowiadali, że musieli podoptać po pesowi do życia.

Robotę będziemy mieli do 25 tego miesiąca, a co będzie nadal nie wiemy i nie wiemy gdzie się udać.

Czy w waszych kolonjach nie znalazłaby się robota?

Z poważaniem

Michał Szwał

Cuadrilla 129 a, Corrientes

(Dopis. Red. Dnia 23 czy 24 maja br. przyjechała z Polski do Argentyny nowa partja emigrantów. W stolicy nie zabawiła długo, bo już dnia 28 maja 26 ludzi wyjechało do Mercedes (prow. Corrientes) gdzie więcej pracować w kamieniołomach.

O pracę tą wystarał się im Patronat Polski. Jak ta praca wygląda, po ile płacić będą, gdzie mieszkać i o tem podobnych warunkach nikt ich nie objaśnił. Dano im wolne przejazdy, by się ich czempredziej ze stolicy pozbyć. Do Mercedes zajeżdżali dnia 29 maja w nocy, a następnego dnia, rozejrzawszy się po okolicy i zasięgnąwszy języka — może od dawniej przybyłych tam Rodaków — porzucili pracę i pieszo wracali w stronę Bs. Aires)

Buenos Aires

Na Zjeździe Towarzystw Polskich w Buenos Aires w dniach 25 i 26 maja wzięli udział delegaci towarz: Towarzystwo „Dom Polski“ Towarzystwo „Wolna Polska“ Tow. Polsk. „Bs. As. Dock Sud“ Tow. Polskie z Rosario de Sta. Fe, Związek Polaków z Berisso, Związek Narodowy z Cordoba, Tow. Polskie „Jedność“ Apostoles Tow. Polskie „Postęp“ z Cerro Cora Tow. Polsko-Katolickie. Azara Tow. Polskie Im. Józefa Piłsudskiego z Bonpland

W charakterze gości delegacji-obserywatorzy.

Tow. Polskie z Llavallol.

Redakcja Orędownika.

Rozancowo Azara

Boże Ciało

Uroczysta procesja Bożego Ciała odprawiła się w niedzielę 2 czerwca.

Przez całą oktawę odprawiła się codziennie wieczorem procesja w kościele.

Rano na mszy św. i wieczorem na procesji bywało od 80 do 180 osób, szczególnie młodzież,

Sw. Antoni

Na urocz. św. Antoniego patrona naszej parafji zaszczycił swą obecnością Wielb. Ks. Norwind, wygłosiwszy okolicznościowe kazanie.

Zaręczyli się

Józef Michalec k. z p. Antoniną Pia-secką.

Bazył Pezuk (Demetra) k. z p. Katarzyną Kruk (Jana).

Związek małżenski zawarli

Franciszek Zach Józefa k. z. Genowefą Raczkowską Jana.

Apostolów (Apostoles)

Śp Teodor Turczak

Dnia 22 maja br. opatrzony św. Sakramentami zmarł gospodarz Teodor Turczak lat 64, zostawiając w smutku żonę, synów i córki. Niech spoczywa w pokoju!

2 pary wołów

Spokojnych do pługa
Sprzedam

Andrzej Czajkowski

Azara — Misiones

* * * * *

Ryżownia

„El Polones“

Kupuje i czysci ryż w jakiegolwiek ilości
miele kukurudze i inne zboża.

Michał Zubrzycki

APOSTOLES Misiones F. C. N. E. A

Sprzedaje

Herdata do sadzenia na polu, jednoroczna, pół mt. wysoka, 1000 krzaków na sprzedaż. — Mała ilość po 1.20 krzak, większa taniej.

Frutillas: truskawki 100 krzaków do rozsadzania na grządkę za 3 pesy.

Eukalipty w blaszkach 0.30, z grządki 0.10 sztuka.

Władimir Huatiuk

Tres Capones

Azara Misiones

* * * * *

Komitety parafjalne

Cerro-Cora

Jackowo (Campinas):

Petróf Władystaw pr., Srał Kaźmierz sk.
Poczta: Bonetti, Cerro-Cora — Misiones

Bonpland

Wincentówo:

Baden Jan prez., Czarniecki Antoni sekr.
poczta: Bonpland — Misiones

Olegario V. Andrade

Wojciechowo:

Wdewiak Jan pr., Gacal Stanisław sekr.
poczta: Olegario V. Andrade — Misiones.

Leandro N. Alem

Magdalenowo:

Stasiak Marjan pr., Czajkowski Fran. skr.
poczta: Bonpland — Misiones

Stanisławów:

Kruchowski Bazył pr., Zdanowicz Wilh. s.
poczta: Leandro N. Alem — Misiones

Michałowo (Karpaty):

Kruk Ludwik pr., Kaczorowski Adam skr.
poczta: Olegario V. Andrade — Misiones

Corpus

Kaźmierzowo:

Łojewski Djonizy pr. Czajkowski Ant. sk.
poczta: Corpus — Misiones

Józefowo (Colonia Roca).

Masłowski Adam pr., Kozłowski Piotr sk.
poczta: Jose Kozłowski, Corpus — Mnes.